

Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 15.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

CZWARTEK 20 Stycznia 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podl. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.	
18 6 ⁰⁰	27 3.	99 -16.	0 0.	45	Wschodni	slaby	Pogoda
2	3.	64 -8	6 0.	92	Wschodni	„	Pochmurno
10	3.	23 8.	0 0.	98	Wschodni	„	„

Nro 5038 Pol.

Kundmachung.

Längst den Eisenbahnen wird zu Folge allerhöchsten Befehls Seiner k. k. Majestät ein Staats-Telegraph mit elektrischer Leitung hergestellt.

Sowohl aus dem Gesichtspunkte, daß der Telegraph in jedem Augenblicke zur Beförderung der wichtigsten Korrespondenzen in öffentlichen Angelegenheiten zu verwenden sein wird, als auch aus Rücksicht, daß derselbe bei dem Betriebe der Eisenbahnen als die wichtigste Signal-Vorrichtung für die Regelmäßigkeit und Sicherheit des Betriebes von dem wesentlichsten Einflusse ist, muß gewünscht werden, daß die elektrische Leitung vor jeder frevelhaften Beschädigung sicher gestellt bleibe.

Aus dem Anlasse nun, daß an der elektrischen Leitung an einer Staatsbahn bereits zu wiederholten Malen muthwillige Beschädigungen verübt, und bedeutende Stücke von dem Leitungsdrabte entwendet worden sind, das Publikum aber vielleicht an die Folgen solcher Handlungen bisher gar nicht denkt, fand sich die hohe vereinigte k. k. Hofkanzlei zu dem Beschlusse veranlaßt, daß jede Verletzung der telegrafischen Leitung oder der telegrafischen Apparate zu dem in Eisenbahn-Polizei Gesetze S. 20 verbottenen Handlungen gezählt und als solche verpönt werde.

Diese Bestimmung wird im Folge Dekrets der H. vereinigten k. k. Hofkanzlei vom 23 Dezember 1847 J. 43132/902 mit Beziehung auf die hierortige Kundmachung vom 2 Juni 1847 zur allgemeinen Kenntniß gebracht.

Krakau am 8ten Jänner 1848.

Moriz Graf Deym
k. k. Hofkommisär.

Nro 5038. Pol.

OBWIESZCZENIE.

Wzdłuż kolei żelaznych, wedle Najwyższego Rozkazu Jego CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, zaprowadzonym zostaje Telegraf Rządowy z przewodnikiem elektrycznym.

Tak z uwagi na tę okoliczność, że telegraf, każdej chwili do przesyłania najważniejszych korespondencyj tyczących się spraw publicznych, używanym będzie, jak niemniej z tego względu, iż tenże w popędzie kolei żelaznych, jako najważniejszy sygnałowy przyrząd, na regularność i bezpieczeństwo tegoż, wywiera wpływ stanowczy; życzyć należy, iżby takowy przewodnik elektryczny, przeciw wszelkiemu zbrodniczemu uszkodzeniu mógł być zabezpieczonym.

Z powodu zaś, iż na pomienionym przewodniku elektrycznym, na jednej z kolei żelaznych rządowych, właśnie po kilka razy, rozmyślnych dopuszczano się uszkodzeń, i znaczne sztuki drutu przewodnikowego skradziono, a publiczność wcale dotąd nie pomyślała nawet może, o skutkach podobnego postępowania; — Wysoka C. K. połączona Kancellarya Nadworna, znalazła się spowodowaną postanowić: iż wszelkie uszkodzenia przewodnika telegraficznego lub też aparatów telegraficznych, policzone zostają do zakazanych §em 20 prawa policyjnego o kolejach żelaznych czynności, i jako takowe karanemi będą.

Ogłoszenie to, w skutek dekretu Wysokiej C. K. połączonej Kancellaryi Nadwornej, z dnia 23 Grudnia 1847 r. do Nru 43132/902 przy odwołaniu się do tulejszego Obwieszczenia z dnia 2 Czerwca 1847 podaje się do wiadomości powszechnej.

Kraków dnia 8 Stycznia 1848.

Maurycy Hr. DEYM.
C. K. Kommissarz Nadworny.

3. 130. Praes.

Kundmachung.

Im Nachhange zu der Kundmachung vom 26 April 1847 J. 586 F. wird jenen Privatpersonen, welche we-

Nro 130. Praes.

OBWIESZCZENIE.

Dodatkowo do Obwieszczenia z dnia 26 Kwietnia 1847 Nro 586 F. podaje się do wiadomości po-

der eine Krämmerei oder einen Handel noch ein Gast- oder Kaffehausgeschäft betreiben, zur Anmeldung und Vergebührung der in ihrem Besitze sich allenfalls noch befindenden Tabackvorräthe ein weiterer Zeitraum von einem Monate, von heute an gerechnet, mit dem Beben- ten zugestanden, daß die nach Ablauf dieser Frist im Pri- vatbesitze ohne vorschriftsmäßiger Deckung betrettenen Men- gen ausländischen Tabacks auf Grundlage des §. 13 der bezogenen Kundmachung vom 26 April 1847 unachtsch- tlich nach den Bestimmungen des Gefällenstrafgesetzes wer- den behandelt werden.

Krakau am 17. Jänner 1848.

Moriz Graf Deym

k. k. Hoffkommissär.

wszeehnój, że osobom, nietrudniącym się handlem, kramarstwem, ani nieutrzymującym Oberży lub ka- wiarni, przedłużenie do jednego jeszcze miesiąca, licząc od dnia dzisiejszego terminu na zadeklaro- wanie i opłacenie podatku celnego od wszelkich w posiadaniu ich będących zapasów tytoniu, z tém zapowiedzeniem dozwołoném zostaje: że po upły- wie powyższego terminu, z wszelkimi zapasami tytoniu zagranicznego, w posiadaniu prywatném bez przepisanej rękojmi, (to jest bez uszczerzenia się z opłaty) znalezionemi, na zasadzie artykułu 13 rze- czonego Obwieszczenia z dnia 26 Kwietnia 1847 bez wszelkiego względu, podług przepisów Prawa karnego o poborach postąpione będzie.

Kraków dnia 17 Stycznia 1848 r.

Maurycy Hr. DEYM.

C. K. Kommissarz Nadworny.

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 16 Stycznia. —

Na mocy rozkazu wyższej władzy majątki i fun- dusze do następujących osób należące, mają być zabezpieczone na korzyść skarbu, a mianowicie: Ka- zimierza Błociszewskiego syna Stanisława dzierżaw- cy folwarku Teozin, w powiecie Krasnostawskim, gubernii Lubelskiej położonego, który po ukończe- niu nauk zajmując się gospodarstwem, w 1842 ro- ku przybył do Warszawy, gdzie do miesiąca wrze- śnia 1843 roku był aplikantem Zarządu Komunika- cyj Lądowych i wodnych, w którym to czasie zbiegł za granicę pod imieniem Czartkowskiego i przy- trzymanym został w Wrocławiu. — Jakóba Filipow- skiego vel Filipkowskiego, rodem z wsi Gromadzy- na, dymisyonowanego podporucznika, który z woj- skiem rokosszan wyszedł za granicę i w latach 1837, 1838 i 1846 przebywał we Francyi.

O Cholery. Z ogólnych doniesień wybieramy następujące wiadomości o guberniach zachodnich: W Mohylewie nad Dnieprem od 27 listopada do 4 grudnia było nowych chorych 212, umarło 61. W ostatnich dniach listop. epidemia zjawiała się w powiecie Czsausowskim i Czerykowskim. Od począt- ku cholery do 4go grud. w samym Mohylewie za- chor. 1217 umarło 270; w powi. zach. 1209 um. 156. — W guber. Mińskiej cholera działa po pow. dawniej wymienionych nader słabo; 14 listop. zja- wiła się w Mozyrzu, a 2 t. m. w miast. Łojowie pow. Rzczyckiego. W Mozyrzu zachor. 2 żydów. z których 1 umarła, w Łojowie zaś 20 listop. było chor. 6, z których 2 umarło. — W pow. gub. Ki- jowskiej cholera działa w dotychczasowym stopniu. W gub. Podolskiej epidemia działa jak dotąd na- der słabo, w powie. Olgopolskim i Bałtskim; zja- wiła się 6 listop. w miast. Ternowce pow. Hajsyn- skiego. Do 13 listop. um. tam 2 z 5 chor. żydów. Podług ostatnich doniesień, cholera zjawiała się w miastecz. Norodyezach gub Wołyńskiej pow. Owruc- kiego.

— Paryż 11 Stycznia. —

Król rozkazał wybić medal na uwiecznienie pa- mięci poddania się Abd el Kadera.

Xiążę Aumale jeneralny gubernator Algieryi przy- był z Oranu do tutejszój stolicy.

Konferencye, które się między prezesem rady ministrów p. Guizot i pełnomocnikami Austrii i Pruss hr. Colloredo-Waldsee i jenerałem Radowitz względem sprawy szwajcarskiej odbywały, są już u- kończone. Głównym rezultatem jest, że pełnomo- cnicy trzech wielkich mocarstw porozumieli się co do noty sejmowi związkowemu mającej być prze- staną, i zgodnego w tej mierze postępowania na przyszłość, którego główne zasady dworom swoim przestali, aby za zwrotem potwierdzającym krok ten, przestać reprezentantom tych mocarstw przy rządzie szwajcarskim rzezoną notę do wręczenia jej sejmowi związkowemu. Nota ta jest stanow- czém oświadczeniem trzech mocarstw, do których się zapewne i Rossya przyłączy.

Co do Abd el Kadera dowiadujemy się w tej chwili, że rząd kazał go uwiadomić, iż w żadnym razie na to zezwolić nie może, aby się emir mógł usunąć do St. Jean d'Acre lub któregokolwiek in- nego miejsca pod bezpośredniem panowaniem Tur- cyi będącego, dla tego że mocarstwo to nie uzna- ło dotąd prawnego posiadania Algieryi przez Fran- cyą. Równocześnie uwiadomiono Abd el Kadera, że nie może być odesłany do Egiptu, póki się rząd nie porozumie z Mehmedem Alim, który sobie mo- że nie życzy przyjąć u siebie duchownego naczeln- nika Arabów. Tymczasem namawiają Abd el Ka- dera, ażeby sam oświadczył, iż żąda pozostać we Francyi. Potwierdza się także, że Abd el Kader przesał królowi własnoręczny list, w którym się już nie podpisał jako xiążę prawowiernych, jakto w Algieryi a następnie w Maroko zawsze czynił

Na wczorajszém posiedzeniu izby parów, od- czytał Baron Barant ułożony projekt do adresu jako odpowiedź na mowę od tronu, poczem przystąpio- no do rozpraw nad nim w ogólności, a po ukoń- czeniu ich, rozpoczęto zaraz szczegółowe rozbiere- nie paragrafów i wnoszenie poprawek. Hrabia Bo- issy d'Anglas zwrócił rządowi uwagę na potrzebę pod- nieśe rolnictwo krajowe, i chciał wnieść stosowną poprawkę, gdy się jednak okazało, że izba nie w dostatecznej liczbie zgromadzona, odroczone dalsze obrady.

Na początku dzisiejszego posiedzenia izby parów, prezes odczytał poprawkę wniesioną przez hr. Boissy d'Anglas mającą na celu zwrócić rządowi uwagę na potrzebę dźwignienia gospodarstwa wiejskiego; poprawka jednak nie znalazła żadnego poparcia w izbie.

Komisya przez izbę deputowanych ustanowiona do ułożenia projektu adresu na mowę od tronu, mianowała p. Vitet swoim sprawozdawcą. O ile się teraz dowiadujemy, mają być niektóre paragrafy w ten sposób ułożone, że mogą wywołać najzaciętsze spory.

— Londyn 10 Stycznia —

Times zbija pogłoskę o mniemaną słabości małżonka królowej następującymi słowy: „Cieszymy się, że możemy zaprzeczyć wiadomości która gdyby prawdziwą była, musiałaby powszechny żal wzbudzić, że J. K. W. xiążę małżonek królowej zachorował. Jeżeli swawolne i fałszywe wiadomości, że J. K. Mość od psa ukąszoną została, że urządziła departament galanteryjny i że niemieckiego doktora przyjęła, przez wszystkie gazety obiegały, to nosiły aż nadto wyraźną cechę bezzasadnej gadaniny, ażebyśmy mieli robić uwagi nad nimi; przeciwnie zaś wieść względem zdrowia xięcia Albrechta jest takiej wagi, iż na bezpośrednie odparcie zasługuje.

Pojutrze odbędzie się pierwsza rada gabinetowa po upłynionych feriach Beżego Narodzenia, ministrowie, którzy czas ten w swoich dobrach spędzali są jutro spodziewani.

Według rządowych wykazów cała siła zbrojna Anglii wraz z artylerją wynosi 140,000 ludzi z wyjątkiem 136 pułków milicyi, z których w czasie pokoju tylko sztab istnieje. Królewska potęga morską składa się z 680 okrętów wojennych, od 10 do 120 dział różnego wagomiaru. Ogromna ta flota zatrudnia 40,000 silnych majtków, 2000 dorastających chłopców i 14,000 król. wojska morskiego, podzielonego na sto kompanii, do tego dodać trzeba 10 kompanii artylerji król. W odwodzie jest jeszcze 25 do 30 tysięcy wprawionego wojska, które w razie wybuchu wojny brzegów Anglii bronić będzie.

— Od granic Szwajcarskich. —

Posiedzenie sejmku związkowego d. 10 stycznia. Dziś zgromadził się sejm po raz pierwszy w tym roku pod prezydencją p. Ochsenhein, który już ozdrowiał, pierwszym przedmiotem obrad było zapłacenie raty kosztów wojennych kantonu Uri, następnie przystąpiono do mianowania komisji mającej się zająć ułożeniem projektu do rewizji konstytucyi związkowej; w końcu uchwalono dla generała Dufour podarówek od narodu 40,000 fr. szw. i szpadę kosztowną. Prócz tego osobna deputacya złoży mu podziękowanie za szybkie, dzielne i szczęśliwe zakończenie wojny domowej.

JENA i AUERSTAEDT.

Z historii Konsulatu i Cesarstwa.

(przez Thiersa).

(Ciąg dalszy.)

Xiążę ten przybył tam z korpusem 17 do 18 ty-

sięcy ludzi obejmującym, który stanowił ostatnią podporę monarchii. Rozłożył się tam aby w dobrém stanowisku przyjął pobitą armię. Ale ona nie szła ku niemu, zwróciła się bowiem na trakt do Magdeburga, a w miejsce jój ujrzano 17go rano oddział wojsk francuzkich. Była to Dywizya Duponta, chwilowo przydzielona do korpusu marszałka Bernadotte. Zaledwie przybył pod Hallę, generał Dupont, mając rozkaz atakowania, skwapliwie sam pojechał rozpoznać stanowisko nieprzyjaciela. Sala rozdziela się na kilka łach pod miastem Hallą. Przebywa się ją po długim moście, idącym przez kępy zalewane i kilka odnóg rzeki. Most ten obsadzono artylerją a na przodzie stała piechota. Na kępach rozdzielających rzekę na kilka odnóg, urządzono baterie, ostrzeliwujące drogę którą szli Francuzi. Za mostem wznosi się miasto, którego bramy silnie zabarykadowano. Nakoniec w tyle, na wzgórzach panujących nad biegiem Saali, widać było korpus xięcia Württembergskiego w szyku bojowym. Trzeba więc było przebyć most, wybić i wziąć bramy Halli, dostać się do miasta, przejść je, i zdobyć wzgórze za miastem będące. Taki szereg trudności zdawał się niepodobnym do pokonania. Na ten widok, generał Dupont, który stoczył pyszne bitwy pod Haslach i Dirnstein, natychmiast układa co zrobić. Postanawia zdruzgotać wojsko przed mostem rozstawione, potem zdobyć most, miasto i wzgórze. Wraca, odbiera z rąk marszałka Bernadotte swoją dywizję, który ją niewczesnie rozproszył, i następującym szykuje porządkiem. Stawia w kolumnie pułk 6ty lekki na samej drodze, naprawo pułk 32gi (ten sam co się tak wslawił we Włoszech i zostawał jeszcze pod dowództwem pułkownika Darricau), a pułk 96sty z tyłu, dla wspierania całego ruchu. Uczyniwszy to, daje znak, i sam przewodząc żołnierzom, rzuca się z nimi jak uragan na oddział piechoty stojący u przyczółka mostu. Znosi okropne wystrzały z ręcznej broni i z dział kartaczami, ale pędem błyskawicy dopada Prusaków; wpędza na most wojsko co go bronilo, goni po nim nie bacząc na grad kul zewsząd spadających, a które zarówno Francuzów i Prusaków zmiatają. Po kilku-chwilowem zwarciu, Francuzi dochodzą na drugi koniec mostu i pomieszani z uciekającą piechotą pruską wpadają do miasta. Tam żywe strzelanie rozpoczyna się z Prusakami na ulicach; rychło przecież wyparto ich z miasta i zamknięto za nimi bramy

Generał Dupont ciężkie poniósł straty, ale zabrał w niewolę prawie cały oddział broniący mostu, jakoteż liczną artylerję. Sprawa przecież nie została jeszcze skończoną. Korpus xięcia Württembergskiego rozłuskał się za miastem po wzgórzach. Trzeba było wyprzeć go z tamąd, chcąc spokojnie posiadać Hallę i most na Saali. Generał Dupont dozwala wojsku swojemu wythnąć cokolwiek; potem kazawszy otworzyć bramy miasta, zwraca się pod stopy wzgórków. Dwanastcie tysięcy wojska dobrze ustawionego przyjmuje okropnym ogniem trzy pułki francuzkie, liczące najwięcej pięć tysięcy żołnierza. Posuwają się przecież naprzód kilku ścisniętymi kolumnami, z dzielnością wojska przywykłego przed żadną nie cofać się zaporą. Jednocześnie generał Dupont wysuwa jeden batalion na bok,

pozycyi, który ją obchodzi a zobaczywszy skutek jaki to poruszenie sprawiło, puszcza swoje kolumny do ataku. Trzy jego pułki rzucają się na wzgórze, pomimo żywego ognia, wdzierają się na wzgórze, a doszedłszy na wierzchołek, wypierają ztamtąd Prusaków. Nowa rozpoczyna się bitwa z całym korpusem księcia Württembergskiego na gruncie za wzgórzami. Ale w tej chwili nadciąga dywizya Droueta, a jej obecność pozbawia wszelkiej nadziei nieprzyjaciela wysileniom jego kładzie tamę. (d. c. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 18 do dnia 19 Stycznia.

Urbański Tadeusz ob., Jastrzębski Franciszek, Boczkowski Klet, z Galicyi;—Popiel Hippolit ob., z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Elsner, Kobuzowski Cestaw ob., Kobuzowski Bogusław, Raffi Franciszek, do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechniej wiadomości, iż na żądanie Marcina i Maryanny Jasięńskich małżonków Ob. Miasta Krakowa właścicieli domu pod L. 178 na Kazimierzu przy Krakowie w tymże domu zamieszkałych, w drodze działu sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją realność w Kazimierzu w gminie VI. Miasta Krakowa pod L. 189 stojąca, która graniczy na południe i na zachód z realnością i gruntem N. 188 i 190 gminy VI. M. Krakowa do srsów Gajdzińskich należącą, od północy częścią z realnością N. 187, a częścią z placem przy drodze publicznej będącym i ku nowej Wisle prowadzącej, zaś od wschodu graniczy z drogą wąską około brzegu samego nowej Wisły prowadzącą.

Cena w summie 1329 złp. 25 gr. wedle detaxacyi i warunki nieruchomości N. 189 w gminie VI. M. Krakowa Wyrokiem Ces. Król. Trybunału Wydziału I. M. Krakowa d. 2 Grudnia 1847 r. zapadłym, prawomocnym, ustanowione są następujące:

1) Chęć licytowania mający dom z gruntem pod L. 189, na Kazimierzu przy Krakowie w gminie VI. stojący, złoży jedną dziesiątą część jako *Vadium* w summie złp. 133, które w razie niedotrzymania warunków licytacji utraci, i uowa licytacja na koszt i stratę niedotrzymującego nigdy na zysk ogłoszonąby została.

2) Od składania *Vadium* popierający sprzedaż małżonkowie Jasięńscy gdyby się z chęcią licytowania zadeklarowali, uwolnieni zostają.

3) Widerkauffy i inne ciężary hipoteczne jakiby były produkowane i udowodnione pozostaną przy nieruchomości, i stracone nabywcy z szacunku zostaną od których nowonabywca opłacać będzie procenta 5/100 bezwzględnie na nieukończenie działni klasyfikacyi.

4) Podatki w dni 14 po licytacji, nowonabywca wypłaci do kasy głównej, niemniej kosztu sprzedaży za kwitem Adwokata też sprzedaż popierającego,

na mocy Wyroku Trybunału, które również z szacunku stracone zostaną.

5) Resztujący szacunek wypłaci Nowonabywca z procentem po 5/100 od daty licytacji w skutek działu prawomocnego za assygnacyami sądowemi, przychody dla tego z domu kupionego od dnia zalicytowania należące będą do nowonabywcy.

6) Nowonabywca otrzyma dekret dziedzictwa, gdy dopełni warunku 1 i 4 i obejmie na mocy takowego possessyą domu w stanie w jakim się znajdować będzie.

7) Na którymkolwiek bądź terminie z trzech oznaczonych, kto zaofiaruje summę szacunkową złp. 1329 gr. 25, otrzyma stanowcze przysądzenie, gdyż dopiero na trzecim terminie licytacji, w braku pretendentów, summa szacunkowa zniżoną zostanie do 2/3 części, i od tak zniżonej ceny na tymże trzecim terminie bez nowych obwieszczeń, natychmiast dalsza licytacja kontynuowaną będzie.

8) W dni ośm po przysądzeniu stanowczem, każdemu wolno będzie zaofiarować 1/8 część wyżej nad wylicytowany szacunek, którą część wraz z *vadium* do Depozytu Sądowego złożyć będzie obowiązany.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na Audyencyi Cesar. Król. Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 od godziny z rana zaczynając za popieraniem Stanisława Boguńskiego Adwokata w Krakowie przy ulicy Szewskiej pod L. 332 zamieszkałego.

Do której wyznaczają się trzy termina:

- | | |
|-------------------------|-----------|
| 1. na dzień 21 Marca | } 1848 r. |
| 2. na dzień 27 Kwietnia | |
| 3. na dzień 30 Maja | |

Wzywają się przeto na takową licytacją wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele rzeczowi, aby się na pierwszym terminie licytacji stawili i prawa swe przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzją produkowali.

Kraków dnia 8 Stycznia 1848 r.

Librowski.

Doniesienie prywatne.



W Krzeszowicach są dwa OGIERY, jeden czystej krwi angielskiej, a drugi z stada Białocerkiewskiego, do których od 1 Lutego b. r. mogą doprowadzane być Klacze dla

odstanowienia, za opłatą od Ogiera pierwszego 24 Złr. M. K., a od drugiego 12 Złr. M. K.—Bliższą wiadomość powziąć można w Krzeszowicach u P. Nowakowskiego oficyalisty prywatnego. (1r.)